

katechizmu.<sup>1)</sup> Dekret ten po części powtarza rozporządzenia dawne Benedykta XIV. zawarte w encyklice „Etsi minime“ z dn. 7 II. 1742 r., która w tej sprawie była fundamentalną. Choćby to zdanie: „wiadomo bowiem, że nie tylko młodzieńcy i dorośli ciemni są w rzeczach wiary, lecz i mężowie, a nawet starcy zupełnie zasad wiary św. nie znają, albo dlatego, że ich się nigdy nie nauczyli, lub też nauczawszy się, powoli wszystko zapomnieli“. Niestety jeszcze po dwustu prawie latach, zastosować to można do stosunków obecnych. Dekret przypomina również encyklikę Piusa X. „Acerbo nimis“ z dnia 5. IV. 1905 r., w której świątobliwy Papież wskazuje, że nie inna jest przyczyna osłabienia i niemal zamierania wiary za naszych czasów, jak niedbalstwo w nauce katechizmu dzieci i młodzieży oraz dorosłych“. Dalej w dekreście wyrażone jest „ubolewanie nad niedbalstwem rodziców, wśród których wielu, ponieważ sami ciemni są w sprawach zbawienia wiekui-stego, lekceważy lub zupełnie nie dba o religijne wychowanie dzieci. Bardzo to naprawdę smutne, skoro bowiem rodzice mało o to dbają lub są temu przeciwni, niema nadziei, iżby dzieci religijnie zostały wychowane“. Znamienne też jest następujące zdanie Dekretu, niestety coraz częściej i u nas stające się aktualnym: „do tego dołącza się dość pospolite w dzieciach i w młodzieży lenistwo; zajęci innymi sprawami, pociągani zabawami i ćwiczeniami cielesnymi, zwłaszcza podczas świąt, wprowadzeni na światowe widowiska, które częstokroć rozluźniają obyczaje, zaniedbują uczęszczanie na parafialne nauki katechizmowe, a tem samem od najwcześniejszych lat zaczyna się i z biegiem czasu potęguje owa niepamięć na sprawy boże i ich pogarda, nad którą bolejemy“. Pomijając ustępy dekretu, odnoszące się do obowiązków biskupów, duszpasterzy i bezpośrednich ich zastępców i pomocników, przechodzę do zdań zwróconych wprost do ludzi świeckich, których do pomocy, tam gdzie potrzeba tego zachodzi, Ojciec św. wzywa: „W tej świętej pracy zgodnie z kanonem 1333 § 1, proboszczowie niech korzystają z pomocy kapłanów w obrębie parafii przebywających, lub też jeśli zajdzie potrzeba pobożnych osób świeckich, osobliwie tych, którzy należą do stowarzyszenia nauki chrześcijańskiej lub innego podobnego w parafii. Wszyscy ci, czy ich zaproszono, czy im rozkazano, chętnie, owszem z radością niech z pomocą w tej sprawie pospieszą, jako ochotni dawcy, których Pan miłuje“. Nie brakuje też słów mocnych w następującym zda-

niu: „Wreszcie rodzice i ci, którzy ich zastępują i od których w tej sprawie należy oczekiwać i żądać skutecznej pomocy i poparcia, niech pamiętają, że w myśl kanonu 1113 „pod ciężką odpowiedzialnością są obowiązani, wedle możliwości, dbać o wychowanie swych dzieci tak religijne i moralne jak fizyczne i obywatelskie. Ten zaś obowiązek mają wypełnić na zasadzie kanonu 1335 u silnie się starając, iżby dzieci katechizmu się nauczyły, i w myśl kanonu 1372 § 2, żeby odebrały chrześcijańskie wychowanie“;

Dla wyjaśnienia podaję poniżej brzmienie § 1. kanonu 1333. „Do udzielania dzieciom nauki religii może proboszcz, gdy zaś sam ma słuszną przeszkodę, powinien wezwać pomocy duchownych, przebywających na terenie parafii, lub nawet wrazie konieczności, pobożne osoby świeckie, zwłaszcza należące do Stowarzyszenia nauczania chrześcijańskiego lub do innych podobnych stowarzyszeń, istniejących w parafii“.

Następnie Dekret podaje różne środki, ułatwiające przeprowadzenie postawionych zadań. Nietylko wymienione są środki znane, u nas już wprowadzone, jak nauczanie dzieci katechizmu poza szkołą, w kościele w pewnych określonych okresach, odprawianie Mszy św. w niedzielę i święta dla dzieci, ale także na wzór włoski, urządzenie popisów katechetycznych z zastosowaniem nagród, godziwych i umiarkowanych zabaw i rozgrywek. Najważniejszy jednak to punkt I., który brzmi: „W poszczególnych parafiach oprócz Bractwa Najśw. Sakramentu, trzeba założyć Stowarzyszenie nauczania chrześcijańskiego, które pośród innych ma za zajmować pierwsze miejsce i ma przysparzać tych wszystkich, co są zdolni do nauczania i utrwalania prawd katechizmowych, przede wszystkim nauczycieli ludowych, dobrych wychowawców“. — Punkt II mówi o zakładaniu parafialnych szkół katechetycznych. Ten punkt siłą rzeczy wysuwa się poza naszą dyskusję z naturalnych zupełnie powodów. Natomiast w punkcie III liczba 3. mówi o dniu katechetycznym, który należy wyznaczyć w każdej parafii. Jeśli gdzie jeszcze nie wprowadzono tego zwyczaju, aby tym sposobem zwrócić szczególną uwagę wiernych na naukę katechizmu, W tym dniu możliwie najuroczyściej trzeba obchodzić święto nauczania chrześcijańskiego. Przy tej sposobności a) wiernych wezwać do kościoła parafialnego, ażeby Chlebem anielskim pokrzepieni, modlili się o wyjednanie obfitszych owoców chrześcijańskiego nauczania, b) trzeba wygłosić stosowną naukę o konieczności nauki katechizmu. W nauce tej upomnieć trzeba przede wszystkim rodziców, iżby uczyli dzieci katechizmu i na katechizm parafialny je posyłali, c) trzeba także rozdawać odpowiednie książ-

<sup>1)</sup> Wydrukowany w Płockim Miesięczniku Pastorskim i w Kronice diecezji Sandom. lipiec — sierpień 1935 r.